

Sportowiec

WARSZAWA
1 LISTOPADA 1949
Nr 6 Rok I
CENA 30 ZŁ

W NUMERZE
ZAMIESZCZANY ARTYKUŁY
WYCHOWANIE FIZYCZNE
W CHINACH LUDOWYCH
JESIENNA ZAPRAWA
H O K E I S T Y
SPORTOWCY RADZIEGY
DZIELNYMI OBROŃCAMI
O J C Z Y Z N Y



„Maszerujemy Szlakami Zwycięstw” (patrz str. 3)
Na zdjęciu młodzież szkolna na trasie W-Z

Wychowanie fizyczne w CHINACH LUDOWYCH



NAJLEPSZY TENISISTA CHIN.



DRUZYNA AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO PO STARCIU

MARSZE SZLAKAMI ZWYCIĘSTW

Od szeregu lat naród chiński prowadzi wojnę wyzwoleńczą. Z początku musiał on walczyć przeciwko imperialistom japońskim, a następnie przeciwko klice Czang-Kai-Szeka.

Klika Kuomintangu nie zrobiła dostojnie nic, aby polepszyć byt młodzieży chińskiej, uaktywnić wychowanie fizyczne. Sport był wyłącznym przywilejem ludzi bogatych. Do stworzonego przez nich „Ogólnego Związku Sympatyków Sportu” należały dzieci wysoko postawionych dostojników i burżuazji.

Żupełnie odmiennie przedstawia się sytuacja w wyzwolonych Chinach Ludowych. Nowoutworzony rząd otoczył sport daleką idącą opieką poprzez masowe organizacje jak: Związki Zawodowe, Związek Demokratyczny Młodzieży Chińskiej oraz Chiński Związek Studentów.

Organizacje te zwracają baczność uwagę na rozwój wychowania fizycznego młodego pokolenia. Związki sportowe wyzwolonych Chin sta-

wiają przed sobą zadanie: udostępnić sport masom, wychować zdrową i silną młodzież, gotową do obrony i odbudowy swego demokratycznego kraju.

W rozwoju kultury fizycznej, sportowcy chińscy pragną naśladować swoich braci sportowców Wielkiego Związku Radzieckiego.

Szeroko rozpowszechniły się gałęzie sportu takie, jak: piłka nożna, siatkówka, koszykówka i tenis stołowy. Ponadto kierownictwo sportowe pragnie umasowić lekkoatletykę. W celu szkolenia fachowców sportowych zostało otwartych 5 szkół wychowania fizycznego, w których wyjdą nauczyciele i instruktorzy kultury fizycznej, trenerzy i sędziowie.

Delegacja młodzieży wyzwolonych Chin brała ostatnio udział w Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie, żywo interesując się dorobkiem sportu krajów europejskich.

Największe wrażenie na delegatach chińskich wywarli sportowcy

radzieccy. Powracająca delegacja chińska zatrzymała się w Moskwie, gdzie miała możliwość zapoznać się również z wzorowo urządzonymi stadionami oraz ośrodkami kultury fizycznej.

Osiągnięcia sportu radzieckiego są najlepszym przykładem dla młodzieży chińskiej jak należy planowo przeprowadzać rozwój masowego ruchu sportowego, zgodnie z potrzebami państwa budującego socjalizm.

Leokadia Taran

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Zatopek znowu rekordzistą świata! Sam Heino, kiedy przed kilku tygodniami wpisał swe nazwisko na listę rekordzistów, był zdania, że rekord jego nie ostoi się długo: lojalnie wskazywał na Zatopka, jako na tego, który napewno poprawi jego wynik. I rzeczywiście Zatopek zgłosił próbę pobicia rekordu w zawodach zakończenia sezonu w Morawskiej Ostrawie. Stawka miała być wyborowa: zaproszono dwu znakomych biegaczy — Francuza Minouna i Norwega Stokkena. Obaj oni osiągnęli już w tym roku czas znacząco poniżej 30 minut, to też liczono, że w ogniu walki takich sław może splonąć nawet rekord Heino — 29.27.2. Tymczasem Minoun i Stokken nie przyjechali do Ostrawy... Tym samym szanse Zatopka na pobicie rekordu poważnie zmalały, a w celu sądziło nawet, że i on sam zrezygnuje z próby i odłoży ją do przyszłego sezonu. Ale Emil Zatopek pokazał raz jeszcze, co potrafi. Nie przeląkł się samotnej, długotrwałej walki z czasem, przestraszenia... z samym sobą. Stał sam na starcie (jego lokalni czeszy przeciwnicy nie liczyli się przecież w tym biegu), pobiegł i przerwał taśmę w czasie 29:21,2 a więc lepszym od rekordu Heino o pełne 6 sekund. Z radością bratnich sportowców czeskosłowackich z powodu tego wydarzenia łączy się również wielka i szczerza radość sportowców polskich.

Nowym dowodem stale rosnących sił sportu radzieckiego są wspaniałe wyniki lekkoatletów ZSRR osiągnięte na zakończenie sezonu letniego: W Moskwie poprawienia został znowu rekord świata: Andrejewa w pchnięciu kulą kobiet uzyskała 14.75 m. Poprzedni rekord wynosił 14.39 m.

Na zawodach w Tbilisie ustanowiono trzy nowe rekordy Związku Radzieckiego: 16-letnia Hnykina skoczyła w dal 5.82 m., Szezerbarkow uzyskał w trójskoku 15.43 m., zaś reprezentacyjna starteta ZSRR osiągnęła na 4x1500 m. czas 16:00.0.

Również i polscy lekkoatleci „godnie” zakończyli bogaty sezon. Ostatnimi akordami były mistrzostwa Polski w dziesięcioboju i korespondencyjne zawody wyższych uczelni WF. W ramach tej ostatniej imprezy Stawczyk potwierdził raz jeszcze swą klasę, wyrównując rekord Pol-

ski na 100 m. czasem 10,6 s. zaś Stawczyk osiągnął na 1500 m. najlepszy powojenny wynik — 4:04,9 min. Dziesięciobój rozegrano pod nieobecność naszych olimpijczyków — Adamezyka, Kuźmickiego i Gieruty. Osiągnięcie przez trzech młodych zawodników dużo powyżej 5000 pkt. — to pokazny sukces lekkiej atletyki.

Ostatnio mamy „dobrą passę”. Tak przynajmniej mówią niektórzy „znawcy”.

Jednak dla każdego uważnego, a bezstronnego obserwatora naszego życia sportowego jest jasne, że po pierwszych trudnych latach powojennej odbudowy i przebudowy zaczęliśmy nabierać rozmachu i siłę przewyższających nasze przedwojenne możliwości i że ten stan jest prostym i konsekwentnym wynikiem wytrwałej pracy na tym odcinku, pracy prowadzonej w nowych warunkach, warunkach pełnej opieki i pomocy ze strony Państwa i Partii, w warunkach nadania problemom kultury fizycznej i sportu innego niż dawniej ciężaru gatunkowego, postawienia tych problemów na wysokim szczeblu w hierarchii zadań i potrzeb społecznych i państwowych. Nie „dobrą prasą”, ale wytrwałą pracą w nowych lepszych warunkach na bazie coraz bardziej masowego ruchu sportowego osiągamy poziom, którego wynikiem są czasy Stawczyka, zwycięstwo piłkarzy nad Bułgarią, sukcesy bokserów i żużlowców i rekordy naszych młodych pływaków.

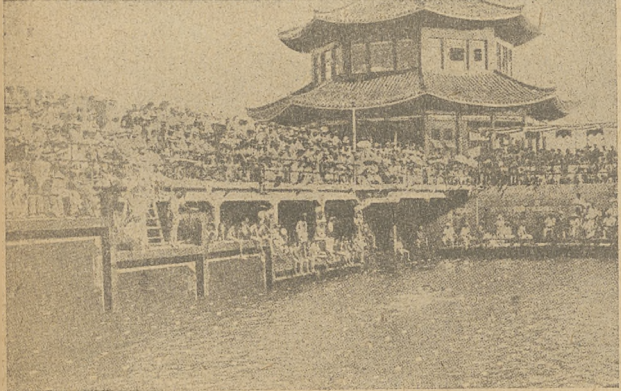
Wypada jeszcze wspomnieć o zakończeniu rozgrywek Igowych w piłce nożnej. Mistrzostwo Polski na rok 1949 zdobyła definitywnie Gwardia - Wisła Kraków. Do tytułu wicemistrza pretendują Kolejarka z Poznania i Warszawę oraz zeszluszczony mistrz Polski Ogniwo Cracovia. Nawiczej szans ma Kolejarka — Poznań. Z pierwszej ligi spada już definitywnie drużyna Budowlanych Lechia z Gdańska. Polonię bytomską mogłoby jeszcze od spadku uratować wysokie zwycięstwo w ostatnim meczu z Lechią, przy równoczesnej wysokiej porażce Ruchu chorzowskiego z poznańskim Kolejarkiem. Do pierwszej ligi wchodzi Garbarnia z Krakowa i wspaniale firsując w ostatnich meczach Górnik - Radlin.

A. T. Miller



MŁODZIEŻ CHIŃSKA Z ZAPALEM UPRAWIA ODMIANĘ BOKSU ZWANĄ TSI-KI, Z KTÓREJ WYWODZI SIĘ DZUO

Zdjęcie na dole: PEYWALNIA W TSING-TAU



nałych wzorach, jakich dostarcza nam wspaniale rozwijająca się fizykultura radziecka — możemy osiągnąć w przyszłości warunki podobne do tych, jakie dziś istnieją w ZSRR.

Toteż wiele setek tysięcy maszerujących składało z całą powagą i zrozumieniem do nosiłości tej chwili sportowy hold tysiącom radzieckich bohaterów, którzy oddali życie dla wyzwolenia bratniego



narodu spod jarzma hitlerowskiej okupacji, składało sportowy hold najlepszym synom polskiego ludu, takim jak An ela Krzywoń, Paziński, Kal'nowski, którzy padli na polu walki pod Lenino.

Ale marsze „Szlakami Zwycięstw” były nie tylko manifestacją przyjaźni polsko - radzieckiej, nie tylko uczczeniem rocznicy bitwy pod Lenino — były również przeglądem tężnyzny młodego pokolenia

budowniczych nowego ładu społecznego. Rewia wypadła imponująca. Około 79 proc. startujących osiągnęło normy Odznaki Sprawności Fizycznej, a z górą połowa uczestników może poszczycić się zdobyciem wysokiego minimum odznaki wybitnego usprawnienia.

Już w zeszłym roku w marszach „Szlakami Zwycięstw” brało udział przeszło pół miliona młodzieży. Rok bieżący przyniósł znacznie wyższe liczby startujących i utwierdził nas w przekonaniu, że w następnym roku trasy jesennych marszów przejdzie co najmniej milion młodzieży.

W miastach i wsiach polskich wyrasta nowe pokolenie: chłopy i dziewczęta, mający w sobie niezłomność, tężnyznę i hart wolności — walory zdobyte na stadionach, pływalniach i boiskach sportowych.

Sprawność fizyczna i zalety moralne, przenoszą oni na teren pracy — do fabryk, hut i kopalni, na rolę, do pracowni naukowych, gdzie z całym zapalem i entuzjazmem młodzieży będą dalej budować Polskę Socjalizm, Polskę szczęśliwych ludzi, którzy potrafią przezwyciężyć wszelkie przeszkody w zwycięskim i nieustannym marszu ku sprawiedliwości społecznej i pokojowi świata.

Jesienna zaprawa hokeisty



które będą wyrabiałły szybkość, zreczność, wytrzymałość, siłę, wzrok, refleks, odwagę i opanowanie nerwowe. Np. przy skokach w dal czy wzwij trenować wyskoki w górę, w dal i na boki. Przy sprintach z pozycji stojącej trenować szybkość (zryw, oraz bieg ze zmiąną kierunków (dużo zakrętów). Pamiętać o doborze ćwiczeń, które będą przyzwyczajały do gry ciałem. Czas trwania tej części 25 — 40 minut.

Trzecia część: Przystosowanie i doskonalenie elementów techniki i taktyki hokeja. Pamiętać o utrwaleniu przyzwyczajenia do gry ciałem w ćwiczeniach krążkiem i w grze do dwu bramek. Jako ćwiczenia techniczne należy przerabiać strzały i rzuty krążkiem, zatrzymywanie podawania i prowadzenie krążka (forhend, bekhend). Zwracać uwagę na zwody ciałem, przy podaniach pamiętać o dokładności, przy strzałach o szybkości i celności.

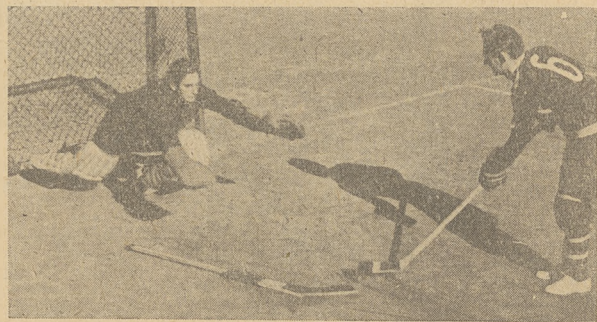
Ćwiczenia z krążkiem przeprowadzać indywidualnie, parami i grupami. Gracze winni przyzwyczajać się do działań taktycznych: sa-



W TEN SPOSÓB WZNAWIA SIĘ GRĘ NA ROZPOCZĘCIE I PO KAŻDEJ PAUZIE W GRZE (SĘDZIA RZUCA KRĄŻEK POMIĘDZY KIJE GRACZY STOJĄCYCH NAPIECIWI SIEBIE)

Do tej części treningu włączyć wadzić piłką do hokeja ziemnego gry sportowe. Czas trwania: 25 — 40 minut.

Czwarta część (końcowa): Spokojny bieg i chód. Okres trwania 5 minut.



PRZY OBRONIE STRZAŁU BRAMKARZOWI NIE WOLNO WYRZUCAĆ KIJA

Trening bramkarza prócz normalnych ćwiczeń podczas lekcji, należy dodatkowo jeszcze uzupełnić rzucaniem krążka lub piłki z różnych odległości. Dla wyrobienia szybkości reakcji, należy z różnych odległości i różnych kątów strzelać piłką tenisową z odbicia rakiętą, lub ustawiwszy bramkarza twarzą do ściany w odległości 2 — 4 m, rzucić krążek o ścianę (różne kąty padania), zmuszając w ten sposób bramkarza do odbijania kijem lub łapania ręką strzałów. To ostatnie ćwiczenie może bramkarz przerabiać sam. Ćwiczenia powyższe dla wyrobienia błyskawicznej orientacji można skomplikować w ten sposób, że krążek rzucamy albo o drzewo albo o wkleśłą ścianę powodując nieoczekiwane i niespodziewane odbicia.

Szczegółowy plan ćwiczeń podamy w następnym numerze. **Pamiętać również o sprzęcie i strojach hokejowych, które należy przed sezonem uzupełnić i odświeżyć.**

H. Czarnik



NIEPRAWIDŁOWE ZATRZYMANIE OKCIEM PRZECIWNIKA. (GRA CIAŁEM JEST DOZWOLONA, ZATRZYMYWANIE PIERŚCIĄ I RAMIENIEM)

Pierwsza część (wstępna): Ugrupowanie. Krótkie wyjaśnienie treści lekcji i zadań, które mają spełnić ćwiczenia. Rozgrzewka: chód, bieg, ćwiczenia gimnastyczne. W okresach chłodu dystans biegu z 200 — 300 m zwiększać do 500 — 600 m.

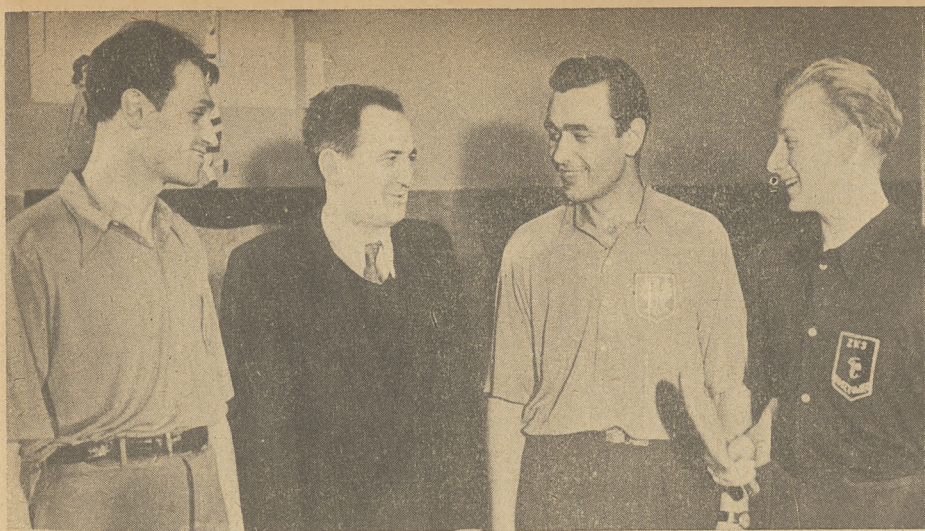
Druga część: W części tej należy zwrócić uwagę na wyrobienie cech i nawyków, odpowiadających wymogom hokeja, poprzez odpowiedni dobór ćwiczeń. — A więc należy włączyć szereg ćwiczeń gimnastycznych i lekkoatletycznych,

które będą wyrabiałły szybkość, zreczność, wytrzymałość, siłę, wzrok, refleks, odwagę i opanowanie nerwowe. Np. przy skokach w dal czy wzwij trenować wyskoki w górę, w dal i na boki. Przy sprintach z pozycji stojącej trenować szybkość (zryw, oraz bieg ze zmiąną kierunków (dużo zakrętów). Pamiętać o doborze ćwiczeń, które będą przyzwyczajały do gry ciałem. Czas trwania tej części 25 — 40 minut.

Trzecia część: Przystosowanie i doskonalenie elementów techniki i taktyki hokeja. Pamiętać o utrwaleniu przyzwyczajenia do gry ciałem w ćwiczeniach krążkiem i w grze do dwu bramek. Jako ćwiczenia techniczne należy przerabiać strzały i rzuty krążkiem, zatrzymywanie podawania i prowadzenie krążka (forhend, bekhend). Zwracać uwagę na zwody ciałem, przy podaniach pamiętać o dokładności, przy strzałach o szybkości i celności.

Czwarta część (końcowa): Spokojny bieg i chód. Okres trwania 5 minut.

Ćwiczenia przeprowadzać indywidualnie, parami i grupami. Gracze winni przyzwyczajać się do działań taktycznych: sa-



CZOŁOWI ZAWODNICZY TENISA STOŁOWEGO WRAZ Z PRZESESEM ZWIĄZKU. Od lewej: EHRlich, prezes GORSKI, GAJ I GAYER

TENIS-STOŁOWY

Tenis stołowy odegrać winien ważną rolę w akcji krzewienia kultury fizycznej i sportu mas pracujących Polski Ludowej.

Ze względu na specyficzny charakter i łatwość organizowania tego sportu winien on znaleźć korzystne warunki rozwoju we wszystkich świetlicach młodzieżowych, pracowniczych i społecznych. Teni s stołowy, popularnie zwany ping-pong, posiada niewątpliwie walory dla młodzieży sportowej i dlatego — zwłaszcza w okresie zimowym — powinien znaleźć się w programach pracy kół sportowych i ludowych zespołów sportowych.

I. SPRZĘT

Stół. — Powierzchnia prostokątna o długości 274 cm. i szerokości 152 cm, umieszczona na podstawkach, których górna krawędź powinna się znajdować na wysokości 76 cm ponad poziomem ziemi (podłogi).

Może być zrobiony z dowolnego materiału, możliwie z drzewa twardego, tak aby piłeczka opuszczona z wysokości 30 cm odbiła się na wysokości 20—30 cm.

Powierzchnia stołu winna być matowa, koloru ciemnego, oznaczona białymi liniami szer. 2 cm na wszystkich krawędziach swojej powierzchni.

Siatka i słupki. — Powierzchnia gry podzielona jest siatką na dwa równe pola. Siatka razem ze słupkami posiada długość 183 cm. Górna część siatki winna się znajdować na wysokości 15,25 cm ponad poziomem stołu, słupki zaś winny się znajdować 15,25 cm poza linią boczną. Dolna część siatki winna przebiegać w pobliżu powierzchni stołu.

Piłka. — Okrągła, celuloidowa, biała, matowa. Obwód od 11,43 cm do 12,06 cm. Waga nie mniej niż 2,40 g, a nie więcej niż 2,53 g.

Rakieta. — Może być wykonana z dowolnego materiału z tym, że nie może być jasnego koloru (biała) lub świecąca. Forma jej, rozmiary i waga nie są ściśle oznaczone. Wymiary powszechnie przyjęte są: długość 18 cm, szer. 15 cm. Forma dowolna: owalna lub prostokątna.

II. PRZEPISY GRY

Zasada gry jest przebijanie piłki ponad siatkę. Rozpoczęciem gry jest dobry serwis (dobre podanie).

„Serwis „dobry”. — Zawodnik serwujący (podający) podrzuca piłkę w powietrze bez nadawania jej fałszu. Ręka podrzucająca, na której leży piłka, winna być otwarta, palec wyprostowany. Piłka leżąca na dłoni nie może być ścisnana lub wypychana przez palce. Należy ją podrzucić z dołu do góry. W momencie, gdy rakieta uderzy piłkę przy serwisie, piłka winna znajdować się poza linią końcową stołu i pomiędzy przedłużeniem linii bocznych tworzących szerokość stołu.

Piłką „dobrą” przy serwisie, czy też przy odbiciu w grze musi być uderzona w taki sposób, aby przeszła ponad siatkę lub okrążyła ją i dotknęła pola przeciwnika. Następnie piłka zostaje odbita przez zawodnika strony przeciwnej tak, aby wróciła ona z powrotem na pole zawodnika serwującego (podającego).

Powtórzenie piłki odbywa się w następujących wypadkach:

- a) jeżeli piłka serwisowa przechodzi ponad siatkę, dotknie jej lub któregośkolwiek słupka,
 - b) jeżeli piłka została zaserwowana w momencie, gdy odbierający nie był przygotowany do jej przyjęcia,
 - c) jeżeli w trakcie gry niezależnie od woli graczy nastąpiła przeszkoda, uniemożliwiająca dobre zaserwowanie lub dobre odbicie piłki.
- Utrata punktu — Gracz traci punkt:

- a) kiedy dwukrotnie dotknie jednego pola stołu,
- b) kiedy dotknie pola gry i nie zostanie odbita rakiętą przez gracza,
- c) kiedy zostanie uderzona dwukrotnie przez jednego gracza,
- d) kiedy dotknie jednego z graczy, jego ubrania, lub jakiegokolwiek jego rzeczy z wyjątkiem rakiетки, lub ręki aż do przegubu, trzymającej rakiетки.

e) kiedy odbita przez gracza nie dotknie powierzchni stołu poza siatkę.

Celem gry jest zdobycie seta. Wygrywa go gracz, który pierwszy zdobywa 21 punktów (piłek) z przewagą (różnicą w stosunku do przeciwnika) co najmniej dwu punktów. O ile obydwaj gracze osiągną po 20 punktów, zwycięża ten gracz, który pierwszy uzyska o dwa punkty więcej, niż jego przeciwnik.

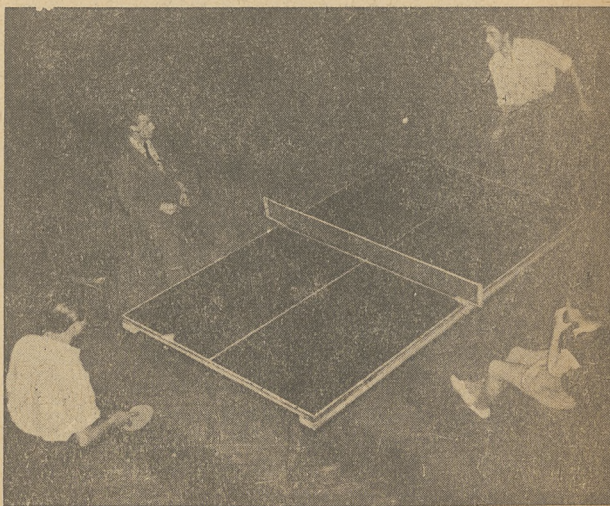
Wyjątek stanowi gra na czas. Mecze polegają na zdobyciu dwu lub trzech setów przez tego samego gracza zależnie od charakteru gier i regulaminów szczegółowych.

Wybór strony, stołu lub serwisu odbywa się w każdym meczu przez losowanie, jednak w wypadku gdy zwycięzca losowania wybiera serwis, drugi gracz ma prawo wyboru strony stołu.

Zmiana strony i serwisu. — Po każdym pięciu punktach w secie, serwujący staje się odbierającym, odbierający zaś staje się serwującym. W wypadku, gdy obaj zawodnicy zdobywają po 20 punktów przy kolejnym serwisowaniu co 1 punktów, zmiana serwisowania odbywa się po każdym rozegrany punkcie aż do końca seta.

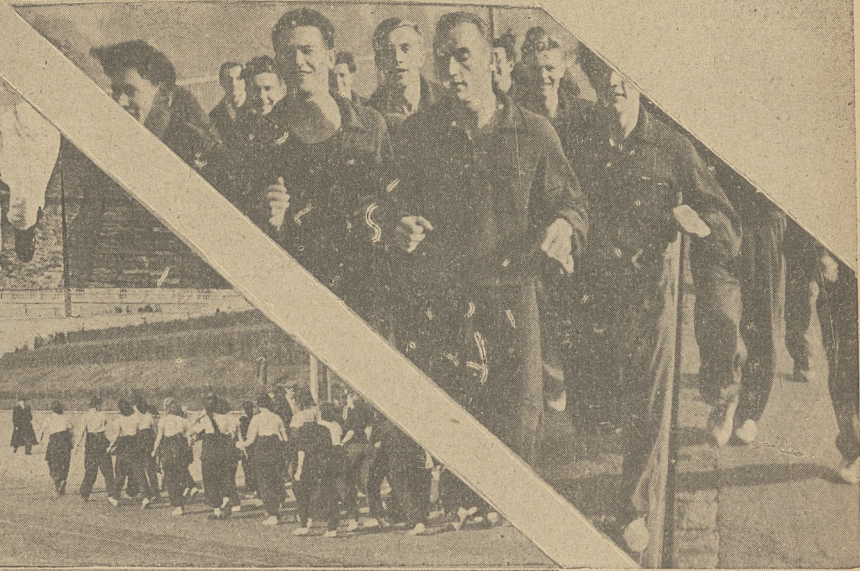
Gra na czas. — Dopuszczalny czas w jednym secie wynosi 20 minut. Po upływie tego czasu zwycięża zawodnik, który zdobył choćby o jeden punkt więcej od swego przeciwnika. W wypadku równości punktów sędzia ogłasza dodatkowe 5 minut gry i w tym dodatkowym czasie pierwsza zdobyta piłka daje zwycięstwo stronie zdobywającej ten punkt. W wypadku, gdy w tym dodatkowym czasie nie zostanie zdobyty ani jeden punkt, set taki uznaje się jako „nie były” i grę zaczyna się od nowa.

K. Matuszewski



FRAGMENT Z ZAWODÓW

Maszerujemy



W szóstą rocznicę bitwy pod Lenino i rozpoczęcia zwycięskiego marszu Wojska Polskiego przy boku wielkiej Armii Czerwonej — 500 tys. członków zrzeszeń sportowych, żołnierzy, pilieantów, młodzieży akademickiej i szkolnej, dziewcząt i chłopców — wzięło udział w Marszach Szlakami Zwycięstw. — Marsze Szlakami Zwycięstw obok znaczenia propagandowego spełniły rolę sprawdzianu sprawności fizycznej naszej młodzieży. Odegrały one olbrzymią rolę w umasowieniu wychowania fizycznego. Sport polski został zasilony młodym elementem, elementem zdrowym moralnie i fizycznie, rekrutującym się z szerokich mas robotniczych i chłopskich.

Tysiące młodzieży osiągnęły w marszu nagrody Odznaki Sprawności Fizycznej. Te właśnie tysiące świadczą najbardziej, że sport polski kroczy właściwą drogą rozwoju opartą na powszechności i masowości.

Marsze Szlakami Zwycięstw, którym przyswiecały dwa zasadnicze cele dostarczenie szerokim rzeszom młodzieży popularnego, dostępnego rodzaju sportu oraz powiązania sportu z problemami społecznymi naszego życia — cele te osiągnęły.

Po ulicach wielkich miast i małych miasteczek całego kraju, po drogach wsi polskiej przemaszeraowały tysiące dziewcząt i chłopców, kobiet i mężczyzn.

Młodzież polska z godnością maszerowała drogami, którymi szedł żołnierz radziecki i polski, dokumentując swą gotowość do walki o pokój i marszu do lepszego jutra.

Z lewej od góry: KIEROWNIK WYDZIAŁU WF ZWIĄZKOWEJ RADY KULTURY FIZYCZNEJ OB WŁ. BOSKI DAJE ZNAK STARTU. Obok z lewej: ZAWODNICY KILKA METRÓW PRZED META. Od góry: UCZESTNICZKI MARSZU Z ZRZESZENIA SPORTOWEGO „BUDOWLANI”.

Zdjęcie na dole: MŁODZI CHŁOPCY — CZŁONKOWIE JEDNEGO Z KLUBÓW SPORTOWYCH STOLICY, PRZEBIEGLI TUNEL TRASY W—Z. JAK WIDZIMY NA FOTOGRAFII, W DOBRYM TEMPIE POKONUJĄ CAŁĄ DŁUGOŚĆ TRASY



W środku od góry: ZAWODNICZKI AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO NA TRASIE.

Niżej: ZAWODNICY ZRZESZENIA SPORTOWEGO „ZWIĄZKOWIEC”.

Poniżej, trochę w prawo: DZIEWCZĘTA SZKÓŁ WARSZAWSKICH MASZERUJĄ TRASĄ W—Z.

Od góry z prawej: PRZEDSTAWICIELE LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH PRZED ROZPOCZĘCIEM MARSZU.

Zdjęcie dołne: ZAWODNICY KLUBÓW STOLECZNYCH UTRZYMUJĄ DOBRE TEMPO.

Obok na lewo: GODNĄ PODZIWIWY KONDYCJE FIZYCZNĄ WYKAZAŁY MŁODE DZIEWCZYNKI — UCZENNICE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH. WIDZIMY JE NA FOTOGRAFII W CZASIE MARSZU PRZEZ MOST PONIATOWSKIEGO W WARSZAWIE

ATAK PIŁKARSKI TRENUJE

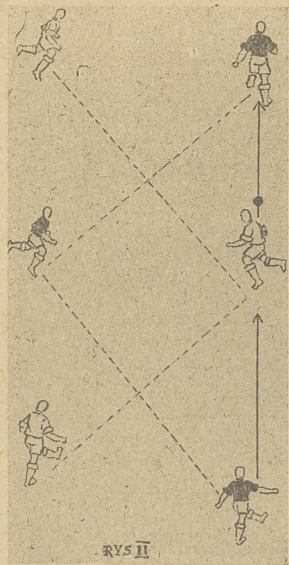
Z napaćdem kłopot jest prawie w każdej drużynie.

Nie zapominać więc o taktycznych ćwiczeniach ataku. Zadania tej linii drużyny, zadania poszczególnych zawodników muszą być dokładnie omawiane.

Podajemy spośród nich kilka form ćwiczeń, koniecznych dla napastników. Są to formy ćwiczeń bez przeciwników.

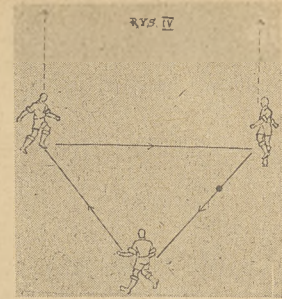
1. Podanie w dwójkach ze zmianą miejsc „krzyżówką”. Odległość pomiędzy graczami 10 — 15 metrów, obaj na jednej wysokości posuwają się do przodu. Jeden z zawodników ma piłkę, którą oddaje skośnym podaniem partnerowi. Ten przyjmuje ją i prowadzi skośnie w kierunku pozycji swojego partnera, na wysokość, gdzie on doszedłby do niej. Partner bez piłki w tym czasie przebiega na miejsce prowadzącego. Tym sposobem obaj zawodnicy zmieniają swoje pozycje. Gracz po przeprowadzeniu piłki oddaje ją znowu skośnym podaniem do partnera i ten z kolei, po przejęciu piłki, idzie z nią „na krzyżówkę” i znowu następuje zmiana pozycji.

Zmiany muszą być wykonywane płynnie bez zatrzymania akcji. Zwracamy uwagę na dokładne zagrani początkowo w marszu, później w biegu w wyznaczonym dokładnie kierunku (w stronę bramki przeciwnika).



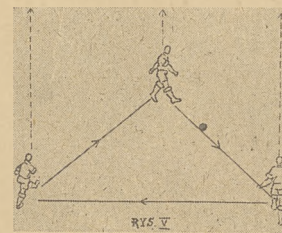
3. Prostopadłe podanie w dwójce ze zmianą miejsc (rys. 2). Odległość pomiędzy graczami 10 — 15 metrów. Jeden z graczy (na rysunku czarny) prowadzi piłkę i podaje ją prostopadle do przodu na odległość 10 — 12 metrów. Partner (gracz biały) ze swej pozycji dochodzi do tego podania, przyjmuje je, przez co przechodzi na pozycję podającego, który w tym momencie przebiega na opuszczoną pozycję. Gracz (biały) przejmujący podanie prostopadłe prowadzi kilka kroków piłkę, po czym znowu oddaje prostopadłe podanie i zmusza przez to gracza (czarnego) do zmiany pozycji. Piłka przez cały czas jest prowadzona i podawana niemal w idealnej najkrótszej linii (prostopadlej) w stronę przeciwnika.

4. Prostopadłe podanie w trójce ze zmianą miejsc. Ćwiczenie prowadzimy tak samo jak w dwójkach. Piłka jest stale w zasięgu gry środkowego zawodnika i nie zmienia kierunku prostopadłego. Pierwsze podanie zawodnika „B” przeznaczony jest dla skrajnego z lewej strony („A”) i między nimi przez prostopadłe podanie następuje zmiana miejsc, następnie podanie i zmiana miejsc przeprowadzona



jest pomiędzy „A” i „C” jako skrajnym z prawej strony. Zwracamy uwagę na dokładne wykonanie podania i dostatecznie szybką zmianę pozycji graczy.

5. Podanie w trójkącie z jednym graczem cofniętym (rys. 4). Trzech graczy np. lewy skrzydłowy, lewy łącznik i środkowy napastnik tworzą trójkąt (o bokach 10 m), stale posuwający się w wyznaczonym kierunku. W tym ustawieniu piłka jest podawana po obwodzie trójkąta — cofnięty łącznik podaje do skrzydłowego, ten do środkowego a ten ostatni ku tyłowi do łącznika.



6. Podanie w trójkącie z jednym wysuniętym graczem (rys. 5). Podobny trójkąt graczy. Dla przykładu — obaj łącznicy i środkowy, wysunięty do przodu. Piłka podawana po obwodzie trójkąta. Po przejęciu od lewego łącznika, środkowy szybkim ruchem oddaje ją do tyłu do prawego łącznika.

Wszystkie te ćwiczenia napadu prowadzimy początkowo w marszu, w ściśle wyznaczonym kierunku, na stopień w biegu. Dobór graczy wynika z ich funkcji w drużynie w czasie gry. Te same ćwiczenia prowadzimy w stronę bramki i na wysokości pola karnego, gracz, który jest wtedy przy piłce oddaje strzał na bramkę, jako zakończenie akcji.

Na zakończenie podajemy ciekawą i często spotykaną formę przygotowania ataku do ustalenia przedbramkowego (rys. 6). Cały napad ustawiony jak w systemie trzech obrońców (WM) tak, aby na wysokości pola karnego stał środkowy napastnik i na tej samej linii skrzydłowi, obaj łącznicy cofnięci do tyłu. W tym ustawieniu mamy dwa trójkąty, mający jeden wspólny wierzchołek, którym jest środkowy napastnik. W każdym trójkącie podawana jest piłka odmiennie: aby środkowy jedną z nich podawał do skrzydłowego a drugą musi grać w tył do łącznika. Piłki podawane są bez przerwy i środkowy musi dostatecznie szybko przejmować i grać jedną po drugiej. Aby znowu te same elementy gry dać łącznikom, jeden z pomocników stojący w tyle, na wysokości środkowego, powoduje jeszcze jeden trójkąt (razem z łącznikami). I w tym trójkącie podawana jest piłka, co dla łączników daje te same wyma-

gania co dla środkowego — grają dwoma piłkami, podając każdą z nich w innym kierunku. Całe ustawienie graczy nie zmienia miejsc ani pozycji. Prowadzimy to ćwiczenie w miejscu, wymagając jednak dokładności i szybkości podania.

T. Forys

SPOSÓB zatrzymywania piłki

UDEM...



PODUDZIEM...



KOŁANEM...



Program zawodów GIMNASTYCZNYCH

O MISTRZOSTWO POLSKI (Dla kobiet)

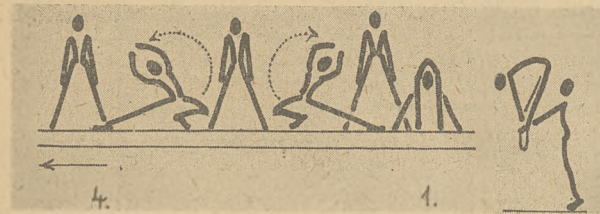
- Ćwiczenia wolne — dowolne.
- Ćwiczenia maczugami — obowiązkowe.
- Ćwiczenia na przyrządach: a) na równoważni,
- b) na poręczach.
- Skoki mieszane: przeskok przez konia w szereg — obowiązkowy i dowolny.

OPIS ĆWICZEŃ OBOWIĄZKOWYCH.

Ćwiczenia na równoważni. (wysokość 110 cm, długość 500 cm, szerokość 10 cm)

Z postawy na 4—5 kroków przed kładką od lewego końca kładki:

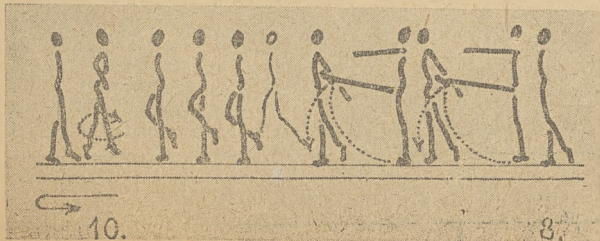
- z rozbiegu wyskok rozkroczny — wyprost, ramiona w dół;
- powoli przysiad na prawej — skłon w lewo w bok z przeniesieniem ramion w prawo do położenia w górę ugięte nad głową;
- wyprost tułowia i powstanie, ramiona w dół łukiem bocznym na prawo i powoli przysiad na lewej — skłon tułowia w prawo w bok z przeniesieniem ramion w lewo do położenia: ugięte nad głową;



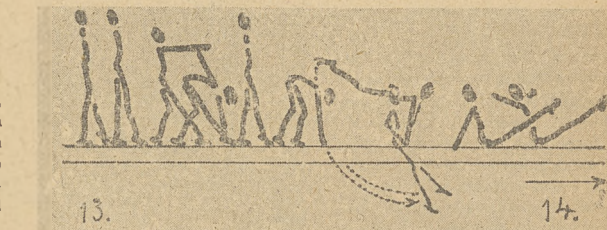
- wyprost tułowia i powstanie ramiona w dół łukiem bocznym na lewo — ćwierć obrotu w prawo do zakroku lewą na palcach, ramiona w górę łukiem przednim — opad w przód do wagi na prawej nodze, ramiona w tył na zewnątrz, łukiem przednim (1,—);
- wyprost z wagi do postawy lewa w zakroku na palcach, ramiona w dół — skręt tułowia w lewo, ramiona w bok i skłon w lewo w bok;
- wyprost i odwrót w prawo, wy krok lewą, prawa w zakroku na palcach, ramiona w bok i skłon w prawo w bok.
- wyprost i odwrót w lewo, wy krok prawą, lewa w zakroku na palcach, ramiona w dół (1,—);



- wymach lewą nogą w przód, ramiona w przód, grzbiet i wykrok lewą, prawą w zakroku na palcach, ramiona w tył, wymach prawą nogą w przód — ramiona w przód, grzbiet i wykrok prawą, lewą w zakroku na palcach, ramiona w tył;
- trzy małe kroki biegiem — lewa, prawa, lewa — i podskok na palcach lewej nogi z półobrotom w prawo do wykroku prawą na palcach, ramiona swobodnie opuszczone w dół;



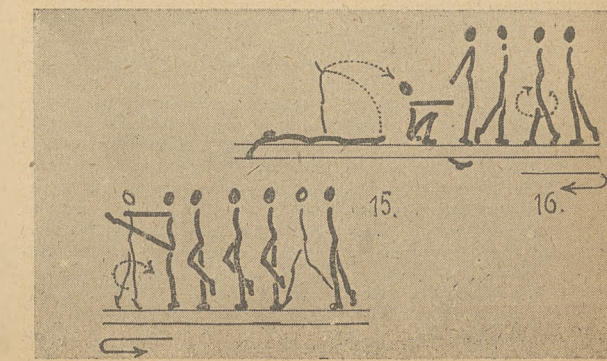
- wykrok lewą, ramiona w bok, skręt tułowia w lewo i z półprzysiadem ramiona w dół do wewnątrz — powstanie, ramiona dalszym ruchem do położenia: w górę ugięte nad głową odwrót w prawo, ramiona w dół, łukiem bocznym;
- wykrok prawą, ramiona w bok, skręt tułowia w prawo i z półprzysiadem, ramiona w dół do wewnątrz, — powstań, ramiona dalszym ruchem do położenia: w górę ugięte nad głową odwrót w lewo, ramiona w dół łukiem bocznym (2,—);
- trzy małe kroki biegiem — lewa, prawa, lewa — i wymach prawej nogi w przód wyskok nożycowy, doskok do półprzysiadu na prawej, lewa noga w przód wyprostowana lekko oparta palcami o kładkę, ramiona w przód, —grzbiet — skłon w przód, —prawe ramię w przód, dotyk palcami prawej ręki, lewej stopy, lewe ramię w tył — wyprost, ramiona w bok (1,—);



- skłon w przód, ramiona w przód, dochwyty za kładkę, wyrzut wyprostowanych nóg w tył, powyżej kładki i powolnym opadem nóg siad rozkroczny za kładką — przechwyt za siebie, wznos złączonych nóg w przód, ramiona w bok;



- leżenie tyłem na kładce z chwytym kładki za głowę, wznos nóg w przód i nie zatrzymując nóg opuszczenie równoczesnym siadem, ramiona w przód, ugięcie prawej nogi i postawienie stopy na kładce, zastąpienie wyprostowanej lewej nogi stopą pod kładką;
- powstanie, wyprost prawej nogi i zamach ramion w tył, wykrok lewą, ramiona w bok, pół obrotu w prawo na palcach i następny wykrok lewą, prawa w zakroku na palcach, ramiona w dół (2,—);
- trzy małe kroki biegiem — prawa, lewa, prawa — i wymach lewej nogi w przód, ramiona w przód z natychmiastowym wyprostowaniem lewej nogi, powrotem w prawo na palcach, ramiona w dół — ugięcie lewej nogi, wysunięcie prawej w przód, skłon tułowia w tył, prawe ramię w górę łukiem przednim (w przedłużeniu tułowia) dłoń, lewe ramię w przód, poziom, grzbiet; (Dokończenie nastąpi).



7 WŚRÓD 8 CYFER 4 WYKRESÓW I EKSPONATÓW

Wszyscy jesteśmy pochłonięci wciąż wzrastającym tempem pracy codziennej. Rzadko oglądamy się za siebie. Pochłania nas dzień dzisiejszy z perspektywą na bliższą i dalszą przyszłość. Dlatego też dobrze jest rzucić wzrokiem za siebie, by zdać sobie sprawę z tego — cośmy zrobili.

Najbliższa jest nam praca na własnym odcinku, sprawy swojego stowarzyszenia czy klubu; osiągnięć innych organizacji częstokroć nie dostrzegamy. Szusne więc jest, aby przynajmniej co pewien czas, zapoznać się z dorobkiem innych, porównać z nim swoje osiągnięcia i zstanować się nad swoim wkładem w dzieło tworzenia sportu Polski Ludowej.

W tym też celu w ciągu dwu ubiegłych miesięcy wszystkie Wojewódzkie Urzędy Kultury Fizycznej przy współpracy zrzeszeń i okręgowych związków sportowych zorganizowały wystawy sportowe. Wystawy miały być podsumowaniem pięcioletniego dorobku zarówno wojewódzkich urzędów kultury fizycznej, jak i poszczególnych organizacji.

Widziałem kilka wojewódzkich wystaw z warszawską na czele (Stołeczny i Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej). Tej ostatniej, należy poświęcić kilka słów. Na całość wystawy w Stołecznym Ośrodku Kultury Fizycznej składają się zasadniczo stoiska poszczególnych zrzeszeń, związków, organizacji i stowarzyszeń sportowych. Każda z organizacji we własnym zakresie komponowała swe stoisko, stąd tak duża różnorodność rozwiązań plastycznych, teza zaś zasadnicza wszędzie została przeprowadzona jednakowo: 1945 rok we wszystkich dziedzinach niemal zero, następnie zaś lata, aż do roku bieżącego to ustawiczny i coraz szybszy rozwój. Gdy opuszcza się wystawę i przeprowadza w myśl syntezy całości, pozostaje w myśli jedna wspólna krzywa wzrostu ilości ćwiczących, wzrostu ilości imprez, urzędzeń i osiągnięć organizacyjnych. Ma się przy tym słusze przekonanie, że wszystkie organizacje są w ruchu i to bardzo przyspieszonym i że z każdym rokiem rozwój ich będzie potężniejszy.

Nieco uwagi też należy zwrócić na szczegóły, gdyż może to okazać się korzystne w przyszłości. Otóż uważam, że nad całością winien czuwać kierownik artystyczny, czego się na wystawie nie wyczuwa. Obok stoisk rozwiązań pod każdym względem bez zarzutu spotykamy stoiska bardzo prymitywne. Pod względem artystycznym i celowości rozwiązania stoiska, zdecydowanie wyróżnia się WKS „Le-



FOTOGRAFIA PRZEDSTAWIAJĄCA NIEMAL NATURALNEJ WIELKOŚCI POSTAĆ DOSKONAŁEJ DISKOBOLKI DUMBADZE, JEST POMYSŁEM SZCZĘŚLIWYM...

gia", następnie stoisko Centrum Medycyny Sportowej, które bogaty swój dorobek potrafiło przedstawić w sposób ciekawy i pouczający. Również Polskie Towarzystwo Krajoznawcze wystawiło wzorowo opracowane plansze. Stanowią one dużą wartość propagandową turystyki w ogóle.

W stoiskach niektórych zrzeszeń uderza nadmiar wystawianych nagród, zwłaszcza, że wiele z nich pod względem artystycznym nie przedstawia wartości. Jeżeli postanawia się wystawiać nagrody, to należałoby ograniczać jej tylko do zasadniczych. Błędem również jest ilustrowanie swej pracy zdjęciami fotograficznymi o wymiarze 6x9 cm. Z niezrozumiałych dla mnie powodów bardzo ubogo pod względem formy przedstawia się stoisko Kuratorium Okręgu Szkolnego, chociaż cyfry mówią o znacznych osiągnięciach w sporcie szkolnym.

Stoisko poświęcone sportowi młodzieckiemu ogranicza się niemal wyłącznie do zdjęć zresztą dobranych b. dobrze. Fotografia przedstawiająca niemal naturalnej wysokości postać doskonałej dyskobolki Dumbadze jest pomysłem szczęśliwym. Żałować tylko należy, że większość zdjęć została potraktowana zbyt albumowo. Wprowadzenie do stoiska chociażby elementów z papieroplastyki ożywiłoby je znacznie.

Ogólnie jednak trzeba powiedzieć, że myśl urzędzenia wystawy, a właściwie pokazu pięcioletniego dorobku sportu stolicy, okazała się trafna, a sama wystawa w zupełności spełniła swoje zadanie. Wszystkim tym, którzy własnym wysiłkiem przyczynili się do urzędzenia zarówno poszczególnych stoisk, jak i całości wystawy należy się uznanie

A. Br



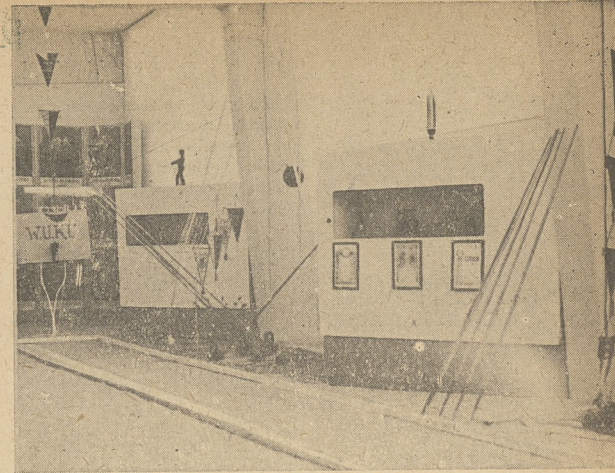
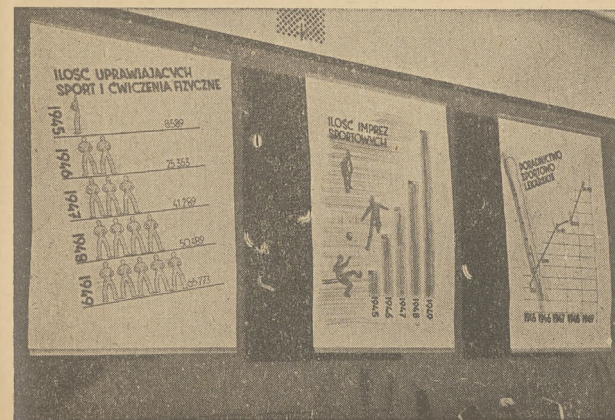
POD WZGLĘDEM ARTYSTYCZNYM I CELOWOŚCI ROZWIĄZANIA STOISKA. ZDECYDOWANIE WYRÓŻNIA SIĘ WKS „LEGIA”



„KAŻDY ŻOŁNIERZ SPORTOWCEM” — GŁOSI WKS „LEGIA”

ROZWÓJ SPORTU POLSKIEGO W CYFRACH

Łęgi Narodowe	1946	—	30.000
" "	1948	—	278.000
" "	1949	—	452.000
Marsze „Szlakiem Zwycięstwa”	1948	—	530.000
Ludowe Zespoły Sportowe	1947	—	750
" "	1949	—	3.200
Kluby	1946	—	900
" "	1949	—	2.910
Instruktorów	1946	—	380
" "	1949	—	5.780



STOISKA SPORTU NA TEGOROCZNYCH TARGACH OLSZTYŃSKICH.

◊ Z bocznej trybuny ◊

Jesteśmy u progu sezonu bokserckiego. Miłośnicy tego sportu — po letniej przerwie — znowu spotykają się na liczących zawodach. Na trybunach te same twarze przysięgłych zapalcieńców, te same zażarte spory. Jak zwykle na początku sezonu, rozpamiętują się ubiegły sezon i wyłoga wnosi.

Wszyscy są zgodni co do tego, iż sprawa sędziowania: obiektywizmu i wysokiego poziomu technicznego i moralnego kolegium sędziów jest sprawą wielkiej wagi.

Równie wielkiej wagi jest zagadnienie autorytetu sędziów. I tu pod adresem P. Z. B. wysunąć można szereg uwag.

Przyleciało się za granicę istnienie w niektórych turniejach komisji odwoławczej, „Jury d'appell”. Na mistrzostwach Europy „d'jury anel”. Jak taka komisja przewalał nasi zawodnicy, eliminowała od dalszego sędziowania tych sędziów, którzy — zdaniem komisji — wykazali brak obiektywizmu czy znajomości przepisów.

I u nas na mistrzostwach bokserckich we Wrocławiu, urzędowała również komisja odwoławcza, która rozstrzygała odwołania od ogłoszonych werdyktów sędziowskich. Werdykty te zmieniła, co jednak nie zapobiegowało temu, że w finałowych walkach, kiedy komisja już nie funkcjonowała znowu wydawano werdykty wg powszechnej opinii niesłusznie.

Czytaliśmy, że na mistrzostwach juniorów Wybrzeża funkcjonowała również komisja odwoławcza. Przypominamy sobie również, jak to wybitny znawca boks na lamach jednego z pism wyraził żal, że w Oslo komisja odwoławcza nie praktykowała zmiany wyników.

Sędzia ma do spełnienia ważne zadanie. Szczególnie w takim sporcie jak boks. Od jego autorytetu zależy w dużym stopniu prawidłowy przebieg spotkania. Jego rola doradczego wychowawcy zależy od tego, czy jakkolwiek okoliczność nie podważa jego autorytetu, nie podaje w wątpliwość jego obywatelskich i sędziowskich kwalifikacji. Przekreśla to oczywiście możliwość istnienia jakiegokolwiek ciała, mogącego doradzić zmienić formalnie wydane werdykty.

Zagadnienie jest ważne dla naszego pojęcia o sporcie w ogóle. Nieodłącznym elementem jest w sporcie przekonanie, że zwycięzca lepszy, że każde wykroczenie będzie obiektywnie karane, a ściśle przestrzeganie przepisów jest obowiązkiem.

Nikt nie wymaga i nie może wymagać od sędziego nieomyślności. Ale wymagać należy wary w w obiektywizm sędziego. Stąd wniosek, że przestrzegać należy następujących zasad: eliminować złych sędziów, doszkalać słabych, na ważne zawody wyznaczać sędziów po sumiennej selekcji, ale decyzje wyznaczonych honorować.

Czy znasz się na sporcie



1. Co to jest podwójny nokaut na ringu?
2. Czy przepisy o spalonym są takie same w szczypiorniku jak w piłce nożnej.
- 3) Czym się różni sztafeta olimpijska od sztafety szwedzkiej.
4. Czy znasz nazwisko zawodnika, który startował na trzech Igrzyskach Olimpijskich i we wszystkich zwyciężył?
5. Czy w pływaniu stylem klasycznym zawodnik musi rozpocząć wyskoczyć ze słupka startowego, czy też może startować z wody?

ODPOWIEDZI z Nr 5-go

1. Atletyczny trójbój olimpijski obejmuje: rzucanie, wyciskanie i porzucanie sztangi oburącz. Trójbój olimpijski z wodami, rzucanie i podrzucanie sztangi jednorącz stanowi pięciobój klasyczny.
2. Punkty w tenisie oblicza się następująco:
pierwszy uzyskany punkt 15:0
drugi uzyskany punkt 40:0
trzeci uzyskany punkt 40:0
czwarty uzyskany punkt gra (gem),
Gdy obie strony mają po 3 wygrane punkty stan gry wynosi 40:40 (rownowaga). Wtedy dwa kolejno zdobyte punkty („przewaga, gra”) udecydują o wygranej gemu. 6 wygranych gemów daje seta. Dwoma względnie trzema zdobytymi setami wygrywa się mecz.
3. Przy stylu dowolnym zawodnik przy nawrocie może dotknąć ściany jedną ręką. Przy pływaniu stylem klasycznym konieczne jest dotknięcie ściany oburącz.
4. Oficjalny czas biegu wynosi 14.58,8, ponieważ czas biegu na dystansie powyżej 1000 m mierzy się z dokładnością do 1/5 a nie 1/10 części sekundy.
5. Według przepisów polskich w spotkaniu koszykówki nie może być wyniku nie rozstrzygniętego. Jeśli w przepisany czas gry wynik jest nierozstrzygnięty, następuje zmiana koszy i grę przedłuża się o 5 minut. Gdyby i po tym przedłużeniu wynik był nie rozstrzygnięty — grę przedłuża się o dalsze 5 minut i tak do uzyskania rozstrzygnięcia. Gdyby drużyna mimo wezwania sędziego nie chciała grać dalej — przegrywa spotkanie. W niektórych turniejach zagranicznych jest możliwe — jeśli regulamin to przewiduje — uzyskanie wyniku nierozstrzygniętego.

TRENER SZWEDZKI FRIBERG o naszych żużlowcach

Szwed, Regnar Friberg, trener naszych żużlowców, jest jednym z najlepszych znawców tej dziedziny w Europie. Jeździ już 14 lat. Doskonały technik i nauczyciel zyskał sobie w krótkim czasie sympatię wszystkich, z którymi się zetknął.

Na pytanie, co myśli o naszych zawodnikach, torze i motorach, odpowiedział:

— Wasi chłopcy posiadają dużo entuzjazmu, dużo odwagi i dobrych chęci. Start mieli wadliwy i technika brania wirażu wymagała dużo szlifów. Teraz już startują dobrze. Pełny posłuszny na zakrętach i wyjście na prostą na pełnym gazie — to prawidłowe formy wyrażowania.

Szczęśliwy jestem — mówi dalej Friberg — że mogłem przekazać moją swoją wiadomości zarówno z techniki jazdy, jak również i z konserwacji motorów, budowy ram i

kształtu kierowania oraz z taktyki jazdy zespołowej.

Do tej pory szwankowała u was jazda zespołowa. Chłopcy zapominali, że mają kolegę na torze, i że obaj powinni być pierwsi na mecie. Który z nich przejedzie pierwszy linię mety, to nie jest ważne. Ważne jest zbieranie punktów dla drużyny. Myślę, że ich tego nauczycielem. Wadomem niech będzie wysoka wygrana w ostatnim meczu międzynarodowym, w czasie którego bieg 12 był pokazem koleżeńskej jazdy.

Polacy mają jeszcze za dużo indywidualności i temperamentu, który ich czasami ponosi. Ale to się z czasem zeszlifuje i wtedy będą klasą dla siebie.

Trudno mi mówić o poszczególnych jeźdźcach. Wszyscy są dobrzy i chętni. Smoczyk jest oczywiście najlepszym. To urodzony żużlowiec. Zenderowski — zacięty i wytrwały. Olejniczak i Koleczek jeżdżą z głową. Młodzi: Suchecki i Paluch mają wszelkie dane na zawodników największej klasy.

Czasy uzyskiwane przez zawodników polskich poprawią się na przyszły rok do 1,20—1,22 sek. Rekord warszawskiego toru powinien zejść do 1 min. 18 sek.

Tor prawie dobry. Nawierzchnia przepisowa, trzeba tylko dodać żużlu, bo się za bardzo uleżał. Niezbędna jest intensywna konserwacja. Dziury? — to nic nie szkodzi. Wszystkie najlepsze tory Anglii i Szwecji mają dziury. Zresztą, jak się jedzie na pełnym gazie — to dziur się nie odczuwa.

Osobne słowa uznania należy się mechanikowi Filipowskiemu. Maszyny były przygotowane starannie, lepiej niż holenderskie.

Radzę wam wziąć w karby nadmierną żywiołowość i niepotrzebną indywidualną szybkość. Zwycięstwo o koło jest tyle samo warte, co o 20 m. Nie należy więc zostawiać kolegi na pastwę dwóch przeciwników. Technika jazdy na żużlu rozwija się w Polsce pomyślnie i dziś już mogłoby wymienić co najmniej 5 Polaków, którzy mogą się zmierzyć jako równi z równymi, z ekstraklasą jeźdźców kontynentu europejskiego.

142

Jak okrzyk zachwytu
płyniesz,
jak baletnica
tańczysz,
Tymy skandują
twoje imię:
— Bulańczyk
Bulańczyk
Bulańczyk

Jak czapla olbrzymia
brodziś
poprzez sekundy,
przez płotki;
tylko cień twój
z płotką na płotek
przechodzi,
jak motyl,
lekki
i wiotki.

Wiatr
zda się,
twoje ramiona
jak wodorosty
rozwiwa.
Twój bieg
jak wiersz
jest natchniony
i prosty,
twój każdy krok —
śpiewa.

Jak obiók,
prawom Newtona
na przekór,
nie tykasz ziemi
stopą.

Gdy już zdobędziesz
rekord —
nikt ciebie nie powstrzyma
w locie triumfalnym
nad ZSRR,
nad Europą.

Jak okrzyk zachwytu
płyniesz,
jak baletnica
tańczysz,
Tymy skandują
twoje imię:
— Bulańczyk
Bulańczyk
Bulańczyk

LIPNIACKI WOJCIECH

ROZRYWKI UMYSŁOWE

1. ZADANIE KONIKOWE

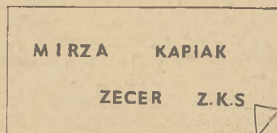
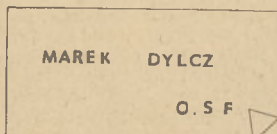
Ruchem konika szachowego położyć podane sylaby i odczytać rozwiązanie. Początek odczytu do odgadnięcia.



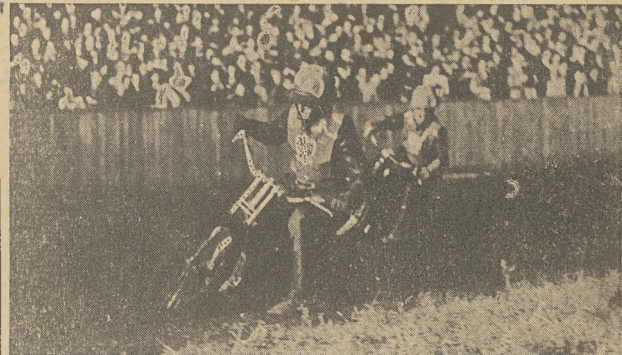
2. BILETY WIZYTOWE

Zleśliwy „chochlik” poprzestawiał litery biletów wizytowych dwóch znakomitych sportowców. Należy odgadnąć właściwe imiona i nazwiska niżej wymienionych.

- 1.
- 2.



Za rozwiązanie powyższych zagadek Redakcja przeznaczona do rozlosowania wartościowe książki sportowe. Rozwiązanie zadań nadsyłać należy w terminie dwutygodniowym pod adresem Redakcji z dopiskiem na kopercie: „Rozrywki Umysłowe”.



FRAGMENT MECZU ŻUŻLOWEGO POLSKA — HOLANDIA.
NA PIERWSZYM PLANIE NAJLEPSZY ZAWODNIK SPOTKANIA, ALFRED SMOCZYK

Warunki prenumeratę:
w prenumeracie indywidualnej:
miesięcz 1z 60 zł, kwart. 170 zł, półrocze 340 zł, rocznie 680 zł;
w prenumeracie zbiorowej (ponad 10 egz):
miesięcznie 50 zł, kwart. 150 zł, półrocze 300 zł, rocznie 600 zł.
Prenumeratę wpłacać należy na konto PRO 1-11 409

REDAGUJE
KOLEGIUM
REDAKCYJNE

D-06689

WYDAWCA — Główny Urząd Kultury Fizycznej
Redakcja — Warszawa, Marszałkowska 58, tel. 82-616
Administracja — Warszawa, Al. Jerozolimskie 65
Tłoczono w Drukarni Wyd. Prasa Wojskowa w Łodzi